

UZASADNIENIE

Pełnomocnik M. R. (po modyfikacji pierwotnego wniosku z k. 3-8) wniósł o zasądzenie na jej rzecz kwoty 15 000 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek represjonowania przez polskie organy ścigania, poprzez:

- a) pozbawienie wolności matki wnioskodawczynie S. Z. w okresie ciąży w wyniku umieszczenia w więzieniu na Z. w L. w okresie od 03.04. do 29.05.1949r.;
- b) przebywania przez wnioskodawczynię wraz z matką we wskazanym zakładzie karnym w dniu 29.05.1949r.;
- c) przebywania przez wnioskodawczynię po śmierci matki w więzieniu na Z. w L. w okresie od 29.05.1949r. do 13.06.1951r.;
- d) przebywanie przez wnioskodawczynię po śmierci matki w Domu Małego Dziecka w Ł. oraz innych placówkach wychowawczych na terenie kraju w okresie czerwiec 1951 – 1957r. i w latach 1963-1967 (k. 33-45, 383-384).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczynie M. R. jest córką nieżyjących już S. i W. Z..

(skrótowe odpisy aktów stanu cywilnego- k. 246, 256 oraz k. 25, 27-28 akt IV 1 Ko 463/95/o S.O. w L.; kserokopia odpisu zupełnego aktu urodzenia - k. 52, 257)

Rodzice wnioskodawczynie na początku 1949r. zamieszkiwali w miejscowości Ł. II, gdzie posiadali gospodarstwo rolne. Utrzymywali oni kontakt z oddziałami partyzanckimi organizacji „Wolność i Niezawisłość”, w szczególności dowodzonymi przez: H. D. ps. (...), Z. B. ps. (...) oraz E. T. ps. (...), które niekiedy stacjonowały na ich posesji bądź odbywały tam narady. Taka sytuacja miała miejsce też w nocy z 2 na 3 kwietnia 1949r.

(zdigitalizowane akta IPN Lu 72/82 tom I - płyta k. 26)

We wskazanym czasie, na posesję Z. przybyli funkcjonariusze: U.B., M.O. i K.B.W., którzy uprzednio weszli w posiadanie informacji, że stanowi ona swego rodzaju punkt kontaktowy w/w ugrupowań partyzanckich, których członkowie będą tam wówczas obecni. Między funkcjonariuszami a partyzantami doszło do wymiany ognia, wskutek czego jeden funkcjonariusz M.O. oraz jeden funkcjonariusz U.B. odnieśli rany postrzałowe, które skutkowały ich zgonem. Partyzantom udało się zbiec, jednakże na miejscu (w dniu 3 kwietnia 1949r.) funkcjonariusze państwa komunistycznego zatrzymali W. Z. i S. Z., która była w zaawansowanej ciąży, a planowany termin porodu przypaść miał w końcu czerwca 1949r.

(zdigitalizowane akta IPN Lu 72/82 tom I - płyta k. 26 i Lu 012/543 płyta k. 101; kserokopia kartoteki KWMO/WUSW – k. 91-94; zeznania wnioskodawczynie M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81)

Po wszczęciu śledztwa o „współpracę z bandą U.” wobec małżonków Z. zastosowano w dniu 4 kwietnia 1949r. środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania i osadzono w więzieniu na Z. w L..

(zdigitalizowane akta IPN Lu 72/82 tom I - płyta k. 26 i Lu 012/543 płyta - k. 101; kwestionariusz osobowy – k. 150; księga główna więźniów śledczych – k. 99-100)

Obydwoje, celem uzyskania wyjaśnień o treści zgodnej z oczekiwaniami prowadzących sprawę funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, byli przez nich bici, przy czym S. Z. była zmuszana do słuchania

krzyków męża, zaś W. Z. do słuchania krzyków ciężarnej żony. Miały też miejsce takie sytuacje, że byli oni bici w swojej obecności. S. Z. znajdowała się w fatalnym stanie psychicznym. Nieustalonej bliżej daty, przypadającej przed dniem 9 maja 1949r., mijając na korytarzu więzienia W. Z., powiedziała mu: „mężu dłużej chyba już nie wytrzymam”. Była ona też wycieńczona, a na ciele miała widoczne ślady stosowanej wobec niej przemocy. Najbrutalniej zachowywał się wobec niej funkcjonariusz W.U.B.P. o nazwisku D..

(wyjaśnienia W. Z. złożone przed Wojskowym Sądem Rejonowym

w L. w sprawie Sr 920/49 – akta IPN Lu 72/82 tom I s. 124

i następne- płyta k. 26; zeznania H. Z. – k. 15v-16 akt IV 1Ko 463/95/o S.O.

w L.; zeznania S. B. – k. 31v-32 akt IV 1Ko 463/95/o S.O.

w L.; zeznania W. S. – k. 44v akt IV 1Ko 463/95/o S.O.

w L.; odpis postanowienia prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w L. – k. 10-14; zeznania wnioskodawczyni M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81)

S. Z. była też poddawana presji psychicznej w ten sposób,

że w celi osadzono z nią kobietę o pseudonimie „K.”, która była agentem organów bezpieczeństwa ówczesnego państwa i miała za zadanie uzyskiwać od niej informacje odnośnie współpracy małżonków Z. z żołnierzami WiN.

(zdigitalizowane akta IPN Lu 012/543: doniesienia k. 27 – 34, 37- płyta k. 101)

Z uwagi na bliżej nieustalone komplikacje w przebiegu ciąży, określone w karcie szpitalnej jako „ból”, do których bez wątpliwości przyczyniły się warunki w jakich przebywała S. Z., w tym stosowana przemoc, w dniu 9 maja 1949r. została ona przyjęta do szpitala więziennego. W dniu 29 maja 1949r. około godziny 4.00 rozpoczęła się u niej akcja porodowa. Celem odebrania porodu została wezwana przez strażników akuszerka o nazwisku T., która była osadzona na Z. w L. jako więzień kryminalny. Poród siłami natury, bez udziału lekarza, nastąpił o godzinie 12.00. Po porodzie, o godzinie 13.30, S. Z. straciła przytomność, i jak wynika z dokumentacji lekarskiej, o godzinie 14.30 stwierdzono jej zgon. Wśród więźniów krążyły pogłoski, że zabił ją funkcjonariusz D., które należy interpretować w ten sposób, że przypisywano mu, iż to stosowana przez niego przemoc w znacznej mierze stała się przyczyną hospitalizacji S. Z. w szpitalu więziennym i jej zgonu. Na polecenie prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie przeprowadzono sekcję jej zwłok. W protokole tej czynności z dnia 31 maja 1949r. wskazano na: brak obrażeń na ciele denatki, zawansowane procesy gnilne jej ciała, oraz prawdopodobną przyczynę zgonu w postaci zrzucawki (eklampsjii) poporodowej. Tak określona przyczyna zgonu budzi wątpliwości, ale w prowadzonym przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w L. postępowaniu S73.2017.ZK nie zdołano jej wykluczyć.

(zdigitalizowane akta IPN Lu 72/82 tom I s. 96-102- płyta k. 26; karta szpitalna k. 259, zdigitalizowane akta IPN Lu 012/543: czytelny odpis karty szpitalnej – k. 41 - płyta k. 101; protokół oględzin i sekcji zwłok – k. 261; kwestionariusz osobowy – k. 97; zeznania wnioskodawczyni M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81; odpis postanowienia prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w L. – k. 10-14)

Dziecku (którym jest wnioskodawczyni) nadano imiona M., M.. Zarządzeniem prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Lublinie polecono umieścić je w jak najkrótszym czasie w żłobku.

(informacja Naczelnika Więzienia - k. 258; zarządzenie z dnia 30.05.1949r. - k. 260)

Zarządzenie to nie było przez długi czas wykonywane i mimo śmierci matki, wnioskodawczyni przebywała w więzieniu na Z. w L. do dnia 3 czerwca 1951r., kiedy to dopiero została umieszczona w Domu Małego Dziecka w Ł..

(zaświadczenie k. 263)

Przez pierwsze dwa tygodnie po porodzie była ona karmiona piersią przez nieustaloną bliżej kobietę, pozbawioną wolności z przyczyn politycznych, której dziecko tuż po porodzie, także odbyłym w więzieniu, zmarło. Po upływie

wskazanego czasu, wskutek stresu związanego z przesłuchaniami przez funkcjonariuszy W.U.B.P., kobieta ta straciła pokarm. Następnie wnioskodawczynią zajmowały się, tj. karmiły, myły i dbały o zapewnienie odzieży, nieustalone bliżej kobiety osadzone w więzieniu na Z.. W tym czasie M. R. ani razu nie miała kontaktu ze swoim ojcem, który o śmierci żony dowiedział się po upływie około dwóch miesięcy od naczelnika więzienia, który przyszedł do niego namawiając bezskutecznie do podpisania oświadczenia o zrzeczeniu się praw rodzicielskich wobec nowonarodzonej córki. Nie miała również kontaktu

z rodzeństwem, tj. dwoma starszymi siostrami i bratem. Z zapamiętanych przez wnioskodawczynię z tego okresu obrazów wymienić należy miejsce zabaw na tzw. „spacerniaku” dla więźniów, gdzie była usypana przyzma piachu. Ponadto nie zetknęła się ona w ogóle z roślinnością, obserwując jedynie niebo i wewnętrzne mury zamku.

(zeznania wnioskodawczyni M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81)

Po umieszczeniu w Domu Małego Dziecka w Ł., okazało się, że wnioskodawczyni boi się otwartych przestrzeni, a najpewniej czuje się w małym pomieszczeniu. Po upływie około 18 miesięcy została ona przeniesiona do Domu Dziecka w K., gdzie przebywała do 1957r. Obie te jednostki prowadziły siostry zakonne, które wymagały od dzieci bardzo rygorystycznej dyscypliny, a za najdrobniejsze przewinienia stosowały brutalne kary cielesne, nawet kopiąc je. Po użyciu wobec niej takiej formy przemocy, do chwili obecnej wnioskodawczyni posiada bliznę na lewej części brzucha.

(zeznania wnioskodawczyni M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81)

W 1957r. roku M. R. została odebrana przez swojego ojca

z (...) zamieszkała wraz z nim oraz starszą siostrą. Mimo starań W. Z. nie doszło do nawiązania bliższej więzi rodzicielskiej z córką. Wnioskodawczyni bała się go i nie akceptowała faktu wykonywania przez niego wobec niej zabiegów higienicznych, który to obowiązek przejęła z czasem jej siostra. Nie nawiązała też bliższej więzi z rodzeństwem, a za naturalny stan rzeczy uznawała pozostawanie w placówce opiekuńczo - wychowawczej.

(zeznania wnioskodawczyni M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81)

Dnia 28 czerwca 1963r. zmarł ojciec wnioskodawczyni. Została ona wówczas ponownie umieszczona w placówce – opiekuńczo wychowawczej w B., a następnie

w Ł., tym razem prowadzonych przez osoby świeckie, gdzie przebywała do ukończenia osiemnastego roku życia, czyli do 1967r. Z uwagi na przeszłość rodziców była tam zmuszana do ich publicznego krytykowania oraz nazywana przez personel „córką bandytów”. Taka postawa kadry wskazanych placówek powodowała, że wnioskodawczyni spotykała się

z agresją innych wychowanków.

(zeznania wnioskodawczyni M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81)

W wyniku urodzenia się i przebywania w więzieniu na Z. w okresie maj 1949r. – czerwiec 1951r. a następnie w (...) Małego Dziecka

w Ł. oraz innych placówkach wychowawczych na terenie kraju

w okresie 1951r. – 1957r. i 1963-1967r. u M. R. doszło do nieprawidłowego uformowania osobowości, na co później nałożyły się wtórne zaburzenia nastroju, co stanowi trwały uszczerbek na jej zdrowiu psychicznym. Podnieść przy tym należy, że już sam okres pobytu w więzieniu na Z., w oderwaniu od późniejszych pobytów w placówkach opiekuńczo - wychowawczych na terenie kraju, wpłynął negatywnie na jej psychikę, w szczególności dlatego, że brak było osoby, która na stałe byłaby w stanie zająć się dzieckiem i doprowadzić do zbudowania jego poczucia tożsamości, identyfikacji z rodziną oraz prawidłowych, ciepłych relacji międzyludzkich. Negatywny wpływ nią w fazie prenatalnej wywarł też stres odczuwany w przez jej matkę S. Z. w związku z jej sytuacją procesową, jak też sposobem prowadzenia śledztwa polegającym na stosowaniu przemocy wobec niej i jej męża od momentu zatrzymania, tj. 3 kwietnia 1949r. do chwili porodu wnioskodawczyni.

(opinia biegłych psychiatry i psychologa – k. 365 wraz z ustną opinią uzupełniającą – k. 395-396)

Nieprawidłowo uformowana osobowość stała się dla M. R. źródłem subiektywnego cierpienia i trudności w układaniu relacji międzyludzkich, w tym

z dziećmi, a w szczególności najstarszą córką W. M., wobec której była bardzo rygorystyczna i nie okazywała jej uczuć. Przyczyniła się też do rozpadu pierwszego małżeństwa wnioskodawczyni. Poczynając od 1995r. M. R. zaczęła leczyć się psychiatrycznie, w tym dwukrotnie była hospitalizowana w Klinice Psychiatrii A.M. w L. z rozpoznaniem przewlekłej reakcji depresyjnej. Leczenie psychiatryczne, w formie ambulatoryjnej, kontynuuje ona do chwili obecnej.

(opinia biegłych psychiatry i psychologa – k. 365 wraz z ustną opinią uzupełniającą – k. 395-396; zeznania wnioskodawczyni M. R. – k. 396v w zw. z k. 66-67, 75v-81; zeznania W. M. – k. 275-277v; dokumentacja lekarska – k. 47-48, 56-63, 281-300, 306-315, 317-355)

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 1949r. w sprawie Pr. II-526/49 podprokurator Wojskowej Prokuratury Rejonowej w L. z powodu zgonu S. Z., na podstawie art. 7 § 1 lit „a” ówczesnie obowiązującego K.W.P.K., umorzył toczące się przeciwko niej postępowanie o czyn polegający na tym, że: od wiosny 1947r. do kwietnia 1949r. w swoich zabudowaniach we wsi Ł., gm. W., pow. L., udzielała powtarzającej się pomocy bandzie leśnej i członkom bandy (...), stypizowany w art. 16 § 1 Dekretu Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 1946r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. nr 30 poz. 192).

(zdigitalizowane akta IPN Lu 012/543 : opis post. s. 45 - płyta k. 101)

Wszczęte przeciwko W. Z. postępowanie zostało zakończone wyrokiem wydanym przez były Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie w dniu 25 listopada 1949r. w sprawie Sr 920/49, zgodnie z którym został on uznany za winnego czynu polegającego na tym, że: od drugiej połowy 1946r. do 31 kwietnia 1949r. w K., Ł., gm. W., pow. L., udzielał powtarzającej się pomocy związkowi mającemu na celu zbrodnię przez dostarczanie kwatery i pożywienia jego członkom,

tj. przestępstwa z art. 14 § 1 przywołanego powyżej dekretu, między innymi na karę 15 lat więzienia, którą obywał do dnia 16.10.1954r., kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony.

(zdigitalizowane akta IPN Lu 72/82: tom I - płyta k. 26; odpis wyroku - k. 316)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 10 lutego 1992r. w sprawie IV Ko 481/91 Sąd Wojewódzki w Lublinie, w trybie przepisów Ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, unieważnił opisane wyżej postanowienie o umorzeniu śledztwa wydane w sprawie toczącej się przeciwko S. Z. oraz wyrok skazujący W. Z..

(zdigitalizowane akta IPN Lu 72/82 tom II i III - płyta k. 26)

Prawomocnym postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 13 marca 1995r. w sprawie IV Ko 678/92 rozstrzygnięto o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu za szkody i krzywdy doznane przez W. i S. Z.. Już w tym postępowaniu M. R. (nosząca wówczas nazwisko Z.), mimo braku w obowiązującym wówczas stanie prawnym ku temu podstawy, domagała się także zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia za urodzenie w więzieniu na Z. i przeszło dwuletni pobyt w tej jednostce. Wniosek ten został oddalony, w oparciu o przepisy 8 ust. 1 i art. 11 ust. 2 powołanej wyżej ustawy, prawomocnym postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 4 września 1996r. w sprawie IV 1Ko 463/95/o.

(akta IV 1Ko 463/95/o S.O. w L.)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów przytoczonych przy poszczególnych jego elementach metodą analityczną.

Punktem wyjścia do jego skonstruowania były zeznania M. R. (początkowo złożone jako informacyjne wyjaśnienia, potwierdzone następnie

w czasie przesłuchania w trybie art. 299 kpc w zw. z art. 304 kpc bez odbierania przyrzeczenia), które na podstawie bezpośredniego kontaktu z wnioskodawczynią na rozprawie Sąd uznaje za szczerze i wiarygodne, a to z tego względu, iż są bardzo emocjonalne, co wskazuje na to, że opisują rzeczywiście przeżyte, bardzo traumatyczne, wydarzenia, a nadto w pełni korespondują z pozostałą częścią materiału dowodowego.

Tym samym, co do zasady, wiarygodne są pozostałe dowody. Okoliczności z nich wynikające nie były przez żadną ze stron kwestionowane, stąd szczegółowe omawianie każdego z nich Sąd uznaje za zbędne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie, z uwagi na zgłoszenie wniosku o zadośćuczynienie przez M. R. już 4 maja 1994r. z powołaniem się na fakt urodzenia i pobytu

w więzieniu na Z. w L. oraz prawomocne (z dniem 8 października 1996r.) rozstrzygnięcie o jego oddaleniu (vide k. 4, 81-85, 94-96, 127-128 akt IV 1Ko 463/95/o S.O. w L.), z urzędu rozważyć należało czy w sprawie niniejszej nie wystąpiła negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej w zakresie, w jakim przyjmuje ona te właśnie zdarzenia za podstawę faktyczną wniosku w niniejszym postępowaniu. Rozważania te były o tyle potrzebne, że problem taki zasygnalizował na rozprawie Prokurator, choć ostatecznie takiego zarzutu nie podniósł (k. 67). Sąd prezentuje podgląd, że na gruncie tzw. „ustawy lutowej”, konstruując definicję tej negatywnej przesłanki procesowej, w oparciu o jej art. 8b ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 3 (nakazujące do instytucji zadośćuczynienia stosować przepisy rozdziału 58 kpk regulujące postępowanie

w przedmiocie wniosków o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie), poprzez treść art. 558 kpk (nakazującego w kwestiach nieuregulowanych

w kpk stosować do tego rodzaju postępowań przepisy kpc), należy poczynić odesłanie do

art. 366 kpc, zgodnie z którym - wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Z kolei przez „podstawę sporu” należy rozumieć zarówno podstawę faktyczną, ale też – co istotne w niniejszej sprawie - prawną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1971r. w sprawie II CZ 59/71, publ. OSNCP z 1971r. Nr 12, poz. 226). Jeżeli zważy się, że art. 8b ust 1 „ustawy lutowej”, stanowiący materialną podstawę wystąpienia przez wnioskodawczynię z roszczeniem w niniejszym postępowaniu, stał się prawem obowiązującym od dnia 28 kwietnia 2018r., a w czasie gdy poprzednio (bezsukcesyjnie) domagała się ona zasądzenia zadośćuczynienia, powołując

wskazane okoliczności, brak było przepisów prawa materialnego pozwalających uwzględnić wnioski, nie sposób uznać, aby oba te roszczenia oparte były na tej samej podstawie prawnej, a tym samym aby zaistniał stan powagi rzeczy osądzonej w związku z faktem uprawomocnienia się postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 4 września 1996r. w sprawie IV 1Ko 463/95/o.

Dalej, Sąd stwierdza też, iż w związku z każdym zdarzeniem wskazanym

w uzupełnionym wniosku (w pkt a-d) M. R. doznała krzywdy rozumianej jako cierpienia fizyczne bądź moralne.

Zgodnie z art. 8b ust. 1 powołanej wyżej ustawy - dziecku matki pozbawionej wolności, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia, które przebywało wraz z matką

w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia lub którego matka w okresie ciąży przebywała

w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Językowa wykładania tego przepisu nie pozostawia żadnych wątpliwości,

że obowiązek zadośćuczynienia ze strony Skarbu Państwa powstał wskutek zaistnienia takich zdarzeń jak: pozbawienie wolności matki wnioskodawczyni S. Z.

w okresie ciąży w wyniku umieszczenia w więzieniu na Z. w L. (przy wliczeniu również okresu zatrzymania do momentu osadzenia we wskazanej jednostce) od 03.04. do 29.05.1949r. (pkt a) oraz przebywanie przez wnioskodawczynię wraz z matką we wskazanym zakładzie karnym w dniu 29.05.1949r., tj. od momentu narodzin do śmierci S. Z. (pkt b).

Nie budzi też wątpliwości Sądu, że obowiązku takiego – zgodnie z powołanym przepisem – nie zrodziło przebywanie przez wnioskodawczynię po śmierci matki w (...) Małego Dziecka w Ł. oraz innych placówkach wychowawczych na terenie kraju

w okresie czerwiec 1951 – 1957r. i w latach 1963-1967 (pkt d). Oczywiście jest, że nie były one bowiem „więzieniami”. Nie były one też „innymi miejscami odosobnienia”

w rozumieniu art. 8b ust. 1 „ustawy lutowej”, które to pojęcie należy rozumieć identycznie jak użyte w art. 4 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 24 stycznia 1991r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (t.j. Dz. U.

z 2018r. poz. 276). Choć, jak wynika z opinii psychiatryczno – psychologicznej, sytuacje które spotkały w czasie pobytu w nich wnioskodawczynię wpłynęły negatywnie na formowanie się jej osobności, a co za tym idzie wyrządziły jej krzywdę, to do ewentualnych roszczeń o zadośćuczynienie za nią, stosować należy przepisy ogólne (jako podstawę materialną kc, jako sposób ich realizacji kpc). Abstrahując od kwestii przedawnienia, jeśli chodzi o krzywdę wyrządzoną jej w placówkach prowadzonych przez zakonnice, rozważać trzeba legitymację bierną klasztorów nimi zarządzających lub innej osoby prawnej Kościoła Katolickiego, a jeśli chodzi o krzywdę jaka została jej wyrządzona w jednostkach państwowych, prowadzonych przez osoby świeckie, właściwej statio fisci. Głębsza analiza tego problemu przekracza ramy niniejszego uzasadnienia albowiem pozostaje poza kognicją Sądu karnego orzekającego w niniejszej sprawie.

Kwestią, która wzbudzała wątpliwości Sądu było natomiast rozstrzygnięcie, czy fakt przebywania przez wnioskodawczynię po śmierci matki w więzieniu na Z. w Ł.

w okresie od 29.05.1949r. do 3.06.1951r. (we wniosku błędnie wskazano datę 13.06.1951r.) może stanowić podstawę przyznania jej zadośćuczynienia w myśl powołanego

art. 8b ust. 1 „ustawy lutowej” (o co wnioskował też Prokurator), czy również winny mieć tu zastosowanie przepisy ogólne. Przepis ten stanowi przecież o prawie domagania się zadośćuczynienia przez dziecko, które w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia „przebywało wraz z matką”. Jego językowa wykładnia prima facie prowadzi zatem do wniosku, że konieczny jest jednoczesny pobyt w nich dziecka i matki. Rzecz w tym, że w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy, jest ona dla wnioskodawczyni krzywdząca i prowadzi do absurdu, bowiem przy jej przyjęciu korzystniej byłoby traktowane dziecko przebywające w więzieniu wraz z matką niż dziecko, które – nawet wbrew obowiązującym wówczas przepisom - mimo śmierci matki, nie zostało umieszczone w placówce opiekuńczo – wychowawczej, a dalej, co wymaga podkreślenia – bezprawnie, przebywało w więzieniu.

W takiej sytuacji należało się zastanowić czy był to celowy zabieg ustawodawcy, czy też wystąpiła luka prawna, która winna być wypełniona w wyniku zastosowania także innych reguł wykładni niż językowa.

Niestety dla rozstrzygnięcia tej kwestii nie jest przydatne uzasadnienie senackiego projektu zmiany „ustawy lutowej” (druk senacki nr 480 i sejmowy nr 2063 z 2017r.), która to inicjatywa ustawodawcza doprowadziła ostatecznie do zamieszczenia w niej przepisu

art. 8b w obecnym brzmieniu. Jest ono lakoniczne, a w odniesieniu do ocenianego stanu faktycznego nie daje żadnych wskazówek do odczytania woli projektodawcy.

Sąd uznał jednak, że zgodnie domniemaniem racjonalności ustawodawcy, który zdecydował się w cytowanym wcześniej brzmieniu wprowadzić przepis art. 8b ust. 1, ten zabieg legislacyjny miał na celu rozszerzenia kręgu osób, z perspektywy czasu bezprawnie pobawionych wolności, które na podstawie tego aktu nabywają realne (z uwagi na zasady określania początku biegu przedawnienia roszczeń zgłaszanych na zasadach ogólnych) prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia. Takie rozwiązanie zgodne jest pośrednio z poglądami zawartymi w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 marca 2011r. w sprawie P 21/09, w którym to, orzekając o częściowej sprzeczności z Konstytucją R.P. ówczesnie obowiązujących przepisów art. 8 ust. 1a i 1 d „ustawy lutowej”, Trybunał zaakcentował konstytucyjną pozycję wolności osobistej obywatela jako dobra szczególnie chronionego.

Niewątpliwie literalna treść przepisu art. 8b ust. 1 „ustawy lutowej” jest wynikiem sytuacji, że zarówno system prawa R.P. od 1944r. do 1952r. jak też następnie P.R.L. od 1952r. do 1989r. statuował rozwiązania nakazujące, aby po śmierci

matki pozbawionej wolności dziecko, które z nią uprzednio przebywało, było umieszczone w przeznaczony do tego placówce lub w pewnych sytuacjach powierzane rodzinie. Ustawodawca nie przewidział natomiast, że może zaistnieć stan faktyczny polegający na pobycie dziecka w więzieniu po śmierci matki.

Zestawienie tego stanu faktycznego i obecnego stanu prawnego sprawia, że Sąd stwierdza istnienie w tym konkretnym przypadku luki prawnej. Winna być ona wypełniona

w wyniku wnioskowania prawniczego a maiori ad minus, które przełożone na realia niniejszej sprawy prowadzi do konstatacji, że skoro ustawodawca przyznał prawo do otrzymania zadośćuczynienia dziecku, które przebywało w więzieniu wraz z matką bezprawnie pozbawioną wolności, to tym bardziej (choć tego wprost w ustawie nie ujął) przyznał to prawo dziecku, które przebywając przez pewien czas z matką o tym statusie, po jej śmierci przebywało w więzieniu nadal.

Dokonana powyżej wykładnia art. 8b ust. 1 „ustawy lutowej” jest jednocześnie wykładnią „prokonstytucyjną”, urzeczywistnia bowiem w odniesieniu do M. R. realizację normy prawnej zawartej w przepisach art. 77 ust 1 i 2 Konstytucji R.P. z których wynika, że każdy ma prawo do naprawienia szkody, jaka mu została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, a ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności.

Po ustaleniu okresów za które wnioskodawczyni należy się zadośćuczynienie Sąd musiał określić jego wysokość. Było to o tyle problematyczne, że biegli nie byli w stanie stwierdzić w jakim procencie nieprawidłowo ukształtowana osobowość wnioskodawczyni spowodowała trwały uszczerbek na jej zdrowiu, ani też w jakiej proporcji na taki stan rzeczy wpłynęły wydarzenia zaistniałe w okresach, które mogą stanowić podstawę przyznania jej zadośćuczynienia, a w jakim w tych, które dyspozycją art. 8b ust 1 „ustawy lutowej” nie mogą zostać objęte.

Mając na uwadze treść uzupełniającej opinii psychiatryczno – psychologicznej, z której wynika, że nasciturus jest w stanie odczuwać stres matki (k. 396), stwierdzić należy, że negatywnie na kształtowanie się osobowości wnioskodawczyni wpłynął już okres prenatalny, przypadający od momentu, kiedy S. Z. została zatrzymana, do momentu porodu. W okresie tym matka wnioskodawczyni była przesłuchiwana, torturowana, poddawana indagacji umieszczonej z nią w celi agentki o pseudonimie (...), co wiązało się ze znacznym ładunkiem stresu. Dalej, niebezpieczny dla zdrowia, a nawet życia wnioskodawczyni był sam poród. Odbywał się on bez udziału lekarza, a jak wynika z zeznań M. R. (k. 79), prowadząca go akuszerka dysponowała jedynie wodą. Traumatycznym doświadczeniem musiał być też dla wnioskodawczyni przeszło 2 letni pobyt w więzieniu, bez matki, ani innej osoby z którą doszłoby do nawiązania podobnej więzi uczuciowej. Pobyt ten wpłynął też na to, że realnie pozbawiona została ona możliwości nawiązania relacji z rodzeństwem, a w pewien sposób także z ojcem, który jednak w tym czasie również przebywał w izolacji więziennej. Warunki bytowe w więzieniu niewątpliwie zapewniały tylko podstawowe potrzeby wnioskodawczyni na poziomie egzystencji biologicznej. Nie zetknęła się tam ona nawet z roślinnością, a po opuszczeniu Zamku w L. odczuwała przez pewien czas lęk przed otwartą przestrzenią, a nawet większymi pomieszczeniami. Jeżeli zauważy się, że na rozwój osobowości człowieka decydujący wpływ ma okres do 5 roku życia (vide uzupełniająca opinia psychiatryczno – psychologiczna k. 395), to w ocenie Sądu okres, za który należy je przyznać zadośćuczynienie, istotnie wpłynął na ukształtowanie się nieprawidłowej osobowości wnioskodawczyni, a tym samym zaistnienie w jej życiu kolejnych niepowodzeń w postaci braku możliwości nawiązania prawidłowych relacji z członkami rodziny, co z kolei skutkowało zaburzeniami psychicznymi i leczeniem. Oczywiście wpływ ten nie był, aż tak istotny jak późniejsze okresy pobytu w domach dziecka (vide opinia psychiatryczno – psychologiczna s.26 - k. 365).

Podniesione wyżej okoliczności prowadzą do konstatacji, że rozmiar cierpień doznanych przez wnioskodawczynię w związku z: pozbawieniem wolności jej matki w okresie ciąży w okresie od 03.04. do 29.05.1949r., przebywaniem przez wnioskodawczynię wraz z matką w więzieniu w dniu 29.05.1949r. oraz przebywaniem przez wnioskodawczynię po śmierci matki w więzieniu na Zamku w L. w okresie w okresie od 29.05.1949r. do 3.06.1951r. był bardzo wielki.

W ocenie Sądu stosownym, godnym i sprawiedliwym zadośćuczynieniem za nie, będzie zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa kwoty miliona złotych. Posiadaczka takiej sumy w obecnych realiach społeczno – gospodarczych w powszechnym odczuciu można niewątpliwie uznać za osobę zamożną. Z drugiej strony żadna rozsądna osoba nie chciałaby w zamian za taką sumę doświadczyć tak traumatycznych przeżyć jak miało to miejsce w przypadku wnioskodawczynie.

Sąd uznał, że przyznanie zadośćuczynienia w wysokości przekraczającej zasądzoną kwotę nie byłoby zasadne. Zasądzone zadośćuczynienie nie może być oderwane od poziomu zamożności społeczeństwa, średniej stopy życia i podstawowych wskaźników ekonomicznych. Zwraca uwagę, że obecnie przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosi około 5 tys. zł brutto (zgodnie z komunikatem Prezesa GUS za pierwszy kwartał 2019r. wyniosło ono dokładnie 4.950,94 zł – publ. M.P. z 2019r. poz. 424),

a zatem zasądzona kwota oscyluje w okolicy jego dwustukrotności i odpowiada

w przybliżeniu ośmiokrotności tego wskaźnika za miesiąc okresu podlegającego uwzględnieniu przy ustalaniu zadośćuczynienia, co jest kwotą dosyć wysoką, a co za tym idzie kompensującą w aspekcie prawnym doznane cierpienia. Stąd w pozostałym zakresie wniosek podlegał oddaleniu. Oczywiście w sensie moralnym, w sensie faktu, krzywda jak została wyrządzona wnioskodawczynie nie zostanie naprawiona, ale nie nastąpiłoby to też gdyby Sąd w całości uwzględnił jej roszczenie. Przecież doznała ona trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym i nie ma możliwości odwrócenia tego stanu rzeczy.

W sprawie niniejszej została też spełniona przesłanka formalna przyznania zadośćuczynienia, w zakresie orzeczonym przez Sąd, w postaci stwierdzenia nieważności orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie toczącej się przeciwko S. Z., automatycznie pociągające skutek nieważności postanowienia o jej tymczasowym aresztowaniu. Ponadto, stosownie do art. 2 Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. poz. 727),

w związku ze stwierdzeniem nieważności tego orzeczenia przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, żądanie zadośćuczynienia zgłoszono w terminie trzech lat od dnia wejścia w życie tej regulacji.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania wynika z art. 13 Ustawy

z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t. j. DZ. U . z 2018r. poz. 2099).